Spotkanie poetyckie i literackie z Bogdanem**[[1]](#footnote-1)** Pierogiem (29.12.2021 r.)**[[2]](#footnote-2)**

W ostatnim wydarzeniu 2021 r. organizowanym w ramach naszego cyklu Spotkania poetyckie i literackie gościliśmy w Plebanii z Podwilka Bogdana Pieroga – ciekawego oryginalnego pisarza, poetę i rzeźbiarza pochodzącego z Jabłonki.

W naszym kameralnym, z uwagi na obostrzenia związane z pandemią, wydarzeniu uczestniczyli znajomi, przyjaciele artysty oraz inni mieszkańcy Orawy zainteresowani tematyką spotkania. Gościliśmy m.in.: Jana Świdronia – prezesa Podhalańskiego Zrzeszenia Pszczelarzy, który przybył na spotkanie z małżonką, Jerzego Fugiela – znakomitego rzeźbiarza i malarza ikon, Stefanię i Jana Czarniaków z Zubrzycy Górnej.

Spotkanie miało formę wywiadu, zostało podzielone na dwie zasadnicze części: biografia artysty i twórczość (poezja, proza i rzeźba). Postanowiliśmy nie ograniczać się tylko do liryki i prozy, gdyż stanowią one niejako dopełnienie twórczości rzeźbiarskiej artysty. Opowiedzieliśmy zatem wspólnie z Bogdanem Pierogiem również o reliefach, które wychodzą spod ręki artysty już od kilkudziesięciu lat. Goście mieli również niepowtarzalną okazję, by z bliska zobaczyć kilka przykładów płaskorzeźb z różnych okresów działalności artysty.

Słowo mówione zostało okraszone tradycyjnymi orawskimi melodiami i śpiewkami w wykonaniu Muzyki Marcina Kowalczyka w składzie: Marcin Kowalczyk – skrzypce, Paweł Czaja – skrzypce, śpiew, Krzysztof Heteniak – harmonia, Jonasz Pieronek – basy.

Spotkanie miało formę posiadów i upłynęło w miłej atmosferze, a goście mieli sposobność rozmowy z bohaterem spotkania, któremu zadawali mnóstwo pytań dotyczących wszystkich przedstawionych aspektów działalności artystycznej.

Wszystkich naszych czytelników ciekawych przebiegu spotkania zapraszamy do zapoznania się z tekstem, w którym w kilku podrozdziałach przedstawiono sylwetkę artysty i scharakteryzowano jego twórczość.

# Bogdan Pieróg z Jabłonki – orawski poeta, gawędziarz i rzeźbiarz

Rodowity jabłonczanin urodził się w 1960 roku, pochodzi z rodziny nauczycielskiej. Rodzice Bogdana Pieroga – Maria i Józef byli polonistami. Ich dom był tam, gdzie zostali zatrudnieni, zatem syn wraz z rodzicami mieszkał w budynku Szkoły Podstawowej nr 3 w Zimnej Dziurze w Zubrzycy Górnej, w czasach, gdy oboje rodzice tu uczyli. Mieszkanie służbowe znajdowało się na piętrze szkolnego budynku. Tutaj Bogdan uczęszczał do szkoły siedem lat. Z tego okresu wspomina liczne posiady u sąsiadów, na które ochoczo chodził, by posłuchać historii opowiadanych w gwarze przez starszych mieszkańców Zubrzycy. Od dziecka był tymi opowieściami zafascynowany. Te spotkania urwały się, gdy wraz z rodzicami przeniósł się do Jabłonki. Rodzice otrzymali angaż w tutejszym Liceum Ogólnokształcącym im. Bohaterów Westerplatte. Ósmą klasę ukończył w Szkole Podstawowej nr 1, by potem kontynuować naukę w jabłonczańskiej szkole średniej.

Od dziecka dużo czytał. Sięgał przede wszystkim po opracowania historyczne. Chłonął także klasykę amerykańskiej literatury, czytając utwory autorów piszących w I połowie XX w. i w latach 60., 70. XX w.: Francisa Scott-Fitzgeralda, Ernesta Hemingwaya, Williama Faulknera, Harpera Lee, Trumana Capote, Johna Steinbecka i wielu innych.

Był bardzo zdolnym i pojętnym uczniem. Po szkole średniej wyjechał do Krakowa, gdzie w latach 80. XX w. przez cztery lata studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim. Studia ukończył na Uniwersytecie Śląskim (tutaj obronił pracę magisterską). Po studiach pracował przeszło dziesięć lat w Biurach Handlowych przy Hucie Katowice, sporządzając umowy dla kontrahentów tego przedsiębiorstwa. Potem powrócił na Orawę do domu rodzinnego w Jabłonce, by po krótkim czasie wyjechać za pracą do Tyrolu (Górnej Adygi), a później do Niemiec i Austrii. Po kilku latach powrócił jednak do Jabłonki, by tutaj zamieszkać z rodzicami.

W życiu zawodowym nie chciał być prawnikiem, wolał zająć się sztuką. Jest rzeźbiarzem samoukiem żyjącym ze swojej pracy, a także poetą i pisarzem tworzącym swoje utwory wyłącznie w gwarze.

# Trzy twórcze oblicza: poezja, proza i rzeźba

## „Na Orawie wszystko jest poezją”[[3]](#footnote-3)

W okresie studiów, być może pod wpływem dra Emila Kowalczyka, który przyjaźnił się z ojcem i często bywał w domu jego rodziców, Bogdan zaczął interesować się zagadnieniami regionalnymi, dziedzictwem materialnym i niematerialnym Górnej Orawy. W tym czasie rozpoczęła się jego przygoda z literaturą. Namawiany przez dra Emila Kowalczyka zaczął pisać wiersze orawską gwarą, która zawsze była mu bliska.Pierwszy wiersz napisał na Konkurs Literacki im. Piotra Borowego[[4]](#footnote-4) (było to w latach 80. XX w.).

Kolejne liryki pojawiały się na zarówno na ww. konkursie w Zubrzycy Górnej, jaki i na konkursie organizowanym podczas Tatrzańskiej Jesieni w Zakopanem. Tak wspomina udział w jednym z tatrzańskich wydarzeń:

Dr Emil Kowalczyk przyjaźnił się z moim tatą, stąd go znałem. To on zachęcił mnie, bym coś napisał na Tatrzańską Jesień. Tak długo prosił, że w końcu się zgodziłem. Nie miałem jednak dużo czasu, by wywiązać się z danego słowa. Ledwie na pół godziny przed odjazdem autobusu [do Krakowa – przyp. aut.] napisałem wiersz i w pośpiechu wysłałem na konkurs. Jakież było moje zdumienie, gdy za ów naprędce nakreślony liryk otrzymałem nagrodę.

Te zakopiańskie konkursy Bogdan Pieróg wspomina najmilej. Były one bowiem niepowtarzalną okazją do spotkań ze znanymi i uznanymi poetami i pisarzami Podtatrza i nie tylko. Na jednym z takich konkursów poznał Tadeusza Staicha, z którym wielokrotnie rozmawiał o sztuce, literaturze, czy historii.

Wiersze Bogdan Pieróg pisał wyłącznie gwarą. Ich tematyka związana jest z codziennym życiem i zwyczajami na Orawie.

Przygoda z poezją nie trwała długo. Zakończyła się pod koniec lat 80. XX wieku[[5]](#footnote-5). Bogdan Pieróg nie pamięta dokładnej liczby wierszy. Pisał z potrzeby serca. Nie miał zwyczaju gromadzenia swoich utworów w jednym miejscu, choć posiada zeszyty, w których nieliczne z liryków przetrwały.

Niektóre z wierszy napisanych przez Bogdana Pieroga w młodzieńczym okresie, w krótkim przedziale czasowym, ukazały się drukiem w wielu periodykach m.in. w: piśmie studenckim (podczas krakowskich studiów), w pismach ulotnych (w stanie wojennym), „Podhalance”, „Orawie”, „Mojej Orawie”, „Tygodniku Podhalańskim”, a także w antologiach poezji z Podtatrza: „Młodnik. Wiersze z Podhala, Spisza i Orawy”, Antologia Podhalańskiej Poezji Gwarowej „Nuty Serdecne” (wyd. Podhalańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Nowy Targ), „Piyknoś Orawo. Antologia poezji o Orawie” (2013 r.).

## Proza:

Autor z uśmiechem wspomina swój pierwszy „utwór literacki”, który był powieścią o zegarze:

Jako dziecko, nie chodziłem wtedy do szkoły, „napisałem” o zegarze, który wisiał na jednej ze ścian w naszym rodzinnym domu. Byłem zafascynowany pracą tego czasomierza, który bez niczyjej pomocy pracowicie – minuta po minucie – odmierzał sekundy, minuty, godziny, tykając i niestrudzenie poruszając wahadłem. Jeszcze wtedy nie rozumiałem, w jaki sposób pracuje mechanizm zegara, więc wymyśliłem skrzata, który siedział wewnątrz i poruszał trybiki urządzenia. Ów skrzat stał się bohaterem mojego pierwszego utworu, który nakreśliłem po dziecięcemu: od ostatniej strony do pierwszej zapełniając książkę pismem lustrzanym. To była moja pierwsza książka, własnoręcznie przeze mnie wykonana. Wówczas byłem z siebie bardzo dumny!

W dzieciństwie (poza opisanym wyżej przypadkiem) nie pisał opowiadań, lecz gdzieś na skraju świadomości kotłowała się myśl, by spróbować swoich sił w tej dziedzinie. Zaczął tworzyć stosunkowo niedawno – dziesięć lat temu. Pierwszą gadką napisaną przez Bogdana Pieroga w 2011 r. był utwór zatytułowany „Nic mi nie jes”.

Pomimo zainteresowań historycznych i bardzo wielu przeczytanych książek w opowiadaniach z reguły nie nawiązuje do dziejów orawskiej ziemi. Sporadycznie inspiruje się twórczością innych autorów, np. w opowiadaniu *Wiecór* widać wyraźne odwołania do twórczości Johna Steinbecka, a w „O psie, có sie znoł na gwiozdak” nawiązuje do twórczości Sabały i starej inkaskiej opowieści o stworzeniu świata. Pisze wyłącznie w gwarze. Tematyka jego gawęd krąży wokół obrzędowości, obyczajów i życia codziennego na Orawie. Często gadki są inspirowane opowieściami sędziwych Orawian, ubarwione przebogatą fantazją autora. Utwory Bogdana Pieroga zachwycają bogactwem użytych słów. Gwarą autor operuje znakomicie i z łatwością, ze swobodą tworzy opisy i wartkie, często pełne humoru dialogi. Wynika to z faktu, iż u Pierogów mówiło się zawsze po orawsku. Tak *gwarzyli* dziadkowie i rodzice. To był najważniejszy i najbliższy sercu sposób komunikacji w środowisku domowym, wśród sąsiadów czy w szkole (na przerwach). I tak pozostało do dziś.

Opowiastek, bajek, gadek nie powstaje wiele. Bogdan Pieróg pisze je bowiem trochę mimochodem, na marginesie głównej twórczej działalności, jaką jest rzeźbiarstwo. Swoistym środkiem dopingującym jest dla autora możliwość udziału w Konkursie Literackim im. Piotra Borowego, w którym zdobywa przeważnie czołowe miejsca w kategorii Proza – osoby dorosłe.

**Bogdan Pieróg jest wielokrotnym laureatem Konkursu Literackiego im. Piotra Borowego**, w kategorii Proza – gawęda orawska (kat. V autorzy powyżej 20 roku życia) m.in.: w 2011 r. (XXXII edycja) zdobył I miejsce za gadkę „Wyśmiywanie” (ex equo z Ireną Grobarczykową, za gadkę „Z cego sie ujno spowiadała?”), w 2012 roku zdobył I miejsce za gadkę „Wiecór” (ex equo z Ireną Grobarczyk, za gadkę „Orawskie gazdowanie”), w 2013 r., również ex equo z Ireną Grobarczyk zdobył I miejsce. Warto dodać, że mottem spotkania z konkursem i książką zawierającą wybrane poezje i gawędy konkursowe „Jesce bije serce downości” stało się zdanie z opowieści Bogdana Pieroga „Ktosik to kieski dobrze pedzioł, ze dziś ludzie majo zygarki, a pryndzy mieli cas”. W 2014 r. zajął II miejsce za gadkę „Zbacowanki”ex aequo z Władysławą Omylak (za gadkę „Orawskie gazdowanie”); w 2018 r. I miejsce za gadkę „O tym jako sie nasły Łojzowe piniondze”ex equo z Ireną Grobarczyk(za gadkę „Jako to kiesik bywało”); III miejsce – Bogdan Pieróg otrzymał za utwór „O Hondrasie, Giynowi i o gadzim kralu”[[6]](#footnote-6).

Jest również laureatem **Konkursu literackiego „Na orawsko bojke”** zorganizowanego przez Gminę Lipnica Wielka w 2020 r.[[7]](#footnote-7)

Warto na koniec wspomnieć, że gadki Bogdana Pieroga ukazały się drukiem w wydawnictwach ujmujących wiersze i gadki laureatów konkursu Piotra Borowego:

– w **„Jesce bije serce downości”** (wybór tekstów nagrodzonych na Konkursie Literackim im. Piotra Borowego w latach 2003–2012 w opracowaniu Barbary Zgamy, Jabłonka 2013),

–w **„Orawskiej czytance”** (Wydawnictwo Zachylina, Rabka–Zdrój 2014, red B. Zgama i A. Mlekodaj)

– w książce pt. **„Orawskie światy po nasymu opedziane”** (wydanej pod redakcją: prof. Józefa Kąsia, Anny Olesińskiej i Anny Paś-Filipek w marcu 2021 roku przez Orawskie Centrum Kultury w Jabłonce w wersji drukowanej i w wersji audio: autor, obok innych znanych orawskich twórców: Ireny Grobarczyk, Pauliny Pawlak-Kott, Anny Olesińskiej, Pawła Gwiżdża i Artura Olesińskiego, czyta swoje niepowtarzalne teksty)[[8]](#footnote-8).

## Rzeźba

Będąc na studiach, marzył, by zająć się tą dziedziną sztuki, jednak na zmaterializowanie tych idei przyszło mu poczekać. Po powrocie do domu, **w latach 2001–2002 zaczął rzeźbić na poważnie**. Postanowił żyć ze sprzedaży swoich dzieł i to mu się udało. Rocznie tworzył i sprzedawał kilkadziesiąt płaskorzeźb. Do tej pory w swoim dorobku posiada około 300 dzieł, jednak trudno to policzyć dokładnie, ponieważ prawie wszystkie znajdują się w prywatnych kolekcjach. Tworzy wyłącznie płaskorzeźby. Od trójwymiarowych kompozycji rzeźbiarskich stroni, gdyż na tym gruncie czuje się niekomfortowo, uważa, że w reliefie da się powiedzieć i wyrazić więcej.

Na początku przygody z tą sztuką pokazał swoje dzieła dwóm szczególnym osobom: **Alfredowi Patschowi – rzeźbiarzowi z Malatiny** i **profesorowi Korkošowi z Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych** w **Bratysławie**, którzy zachęcili go do kontynuowania pasji, zwracając uwagę na talent jabłonczańskiego samouka.

### Technika pracy

Artysta tworzy swoje kompozycje w drewnie bukowym, jesionowym i jaworowym. Stroni od lipy (nie lubi tego drewna, które jest dla niego zbyt podatne, zbyt plastyczne. Pracuje w sposób uporządkowany i konsekwentny: najpierw wykonuje ogólny szkic kompozycji na desce, by potem pożądane formy uzyskiwać przy użyciu dłut. Pierwszy zamysł koryguje w trakcie pracy i czasem finalny efekt jest bardzo różny od pierwotnego zamysłu. Wyjątkiem są tutaj szkice ikon. W tym przypadku rysunek wykonywany na desce jest bardzo dokładny, realizowany zgodnie z regułami ikonopisania i nie zmienia się w trakcie wykonania płaskorzeźby. Po ukończeniu fazy rzeźbienia, kompozycja jest pokrywana bejcą o delikatnym, brązowym odcieniu, a następnie za pomocą szczotek nylonowych wygładzana i cieniowana. Niektóre rzeźby (ikony) pokrywa jeszcze dodatkowo barwami (bez podkładu): czerwienią, delikatnymi odcieniami błękitów, zgaszonych zieleni, złota, żółcieni i bieli, które mają określoną symbolikę w ikonowych reliefach. Swoje płaskorzeźby zabezpiecza matowym lub półmatowym bezbarwnym lakierem.

Reliefy Bogdana Pieroga charakteryzują się dużą dekoracyjnością, lekkością formy, płynną, wręcz wibrującą życiem linią, bardzo dopracowanymi szczegółami, dynamiką kompozycji. W twórczości rzeźbiarskiej chętnie sięga po tematy sakralne: Matka Boża z Jezusem, Ecce Homo, święci, ale też te z życia wzięte związane z regionem.

Artysta wykonując swoje ikony, inspiruje się reliefowymi ikonami z Macedonii czy Nowogrodu.

**Bogdan Pieróg jest członkiem zrzeszenia orawskich artystów Art Orawa.**

**Bogdan Pieróg stroni od wystaw,** stąd do obecnej chwili wziął udział zaledwie w kilku tego typu wydarzeniach. Nie jest przekonany o słuszności i celowości takich przedsięwzięć z tego powodu, że swoje dzieła tworzy dla indywidualnych odbiorców, do określonych przestrzeni prywatnych, w których mogą być kontemplowane w ciszy i spokoju, na osobności wyzwalając określone emocje. W zimnym, bezosobowym wnętrzu galerii zostają ułożone w całkowicie nowej konfiguracji, oderwane od kontekstu, własnego mikroświata, więc ich odbiór może być niepełny, błędny i z gruntu fałszywy.

# Wystawy indywidualne:

Artysta miał dwie wystawy indywidualne:

* **w Bielsku Białej, w Galerii Domu Włókniarza** (2002 lub 2003 rok),
* **w Muzeum – Orawskim Parku Etnograficznym w Zubrzycy Górnej w 2006 r.** – na otwarcie wystawy przyjechali przedstawiciele TV Katowice bardzo zainteresowani twórczością jabłonczańskiego artysty.

# Udział w wydarzeniach i imprezach artystycznych w regionie:

* **około 2000 r. udział we wspólnej wystawie prac w Twardoszynie**, na której pokazano dzieła Bogdana Pieroga, prof. Korkoša i Alfreda Patscha
* **16.10.2014 roku wraz z innymi artystami z Orawskiego Klubu Artystów (w holu Orawskiego Centrum Kultury)** w trakcie warsztatów artystycznych i edukacyjnych w ramach projektu **„Na orawskiej pogródce”** prezentował swój warsztat rzeźbiarski (prócz niego w wydarzeniu brali udział i inni rzeźbiarze: Andrzej Madeja, Michał Janowiak, Marian Smreczak, Jerzy Fugiel, Marcin Lichosyt i Eugeniusz Lichosyt[[9]](#footnote-9),
* **w 2016 roku w ramach obchodów 450-lecia Jabłonki brał udział w V Kiermaszu Sztuki na Orawie,** prezentując wespół z Andrzejem Madeją i Marcinem Lichosytem swój warsztat i dzieła[[10]](#footnote-10)

Na zakończenie warto dodać, że Bogdan Pieróg to niezwykle ciekawy świata Orawianin o otwartym umyśle, stale poszukujący nowych sposobów artystycznego wyrazu.

Proza i rzeźba w jego twórczości, to wprawdzie dwa osobne nurty biegnące obok siebie, jednak w pewnym stopniu zależne, dopełniające się poprzez fakt, iż dotykają orawskiego świata w sferze wiary, obyczajów i życia codziennego.

Tekst: Dominika Wachałowicz-Kiersztyn (Muzeum-OPE)

Korekta językowa tekstu: dr Barbara Zgama

1. Autor na co dzień posługuje się imieniem Bogdan i to imię, zgodnie z życzeniem artysty, zostało użyte w artykule poza przypisami, w których jest mowa o publikacjach: tutaj zacytowano poprawne imię - Bogusław, zgodne ze stanem faktycznym. Nadto należy zwrócić uwagę na fakt, iż w protokołach konkursowych również figuruje zapis Bogusław, a nie Bogdan. [↑](#footnote-ref-1)
2. Tekst powstał w oparciu o: obszerny wywiad przeprowadzony przez autorkę tekstu z Bogdanem Pierogiem 27.12.2021 r. w domu rodzinnym artysty, wydarzenie pn. „Spotkanie poetyckie i literackie z Bogdanem Pierogiem” zorganizowane 29.12.2021 r. w Plebanii z Podwilka na terenie Muzeum OPE i ujęte w przypisach źródła dostępne w Internecie oraz wybrane opracowania gawęd: „Jesce bije serce downości”, „Orawska czytanka”, „Orawskie światy po nasymu opedziane”. [↑](#footnote-ref-2)
3. To piękne zdanie Bogdan Pieróg wypowiedział podczas wywiadu z autorką niniejszego tekstu 27.12.2021 r. [↑](#footnote-ref-3)
4. Konkurs w tych czasach (tj. w latach 80., do końca lat 90. XX w.) odbywał się w Muzeum – Orawskim Parku Etnograficznym w Zubrzycy Górnej (które wówczas było głównym organizatorem tego wydarzenia). [↑](#footnote-ref-4)
5. Pięć wierszy Bogusława Pieroga opublikowano w tomiku „Pokłon Orawie” wiersze poetów orawskich w wyborze i opracowaniu Emila Kowalczyka, Nowy Sącz 1987, s. 10–15. [↑](#footnote-ref-5)
6. Źródło: protokoły konkursowe z obrad jury orawskiego Konkursu Literackiego im. Piotra Borowego dostępne na stronach: <https://www.jablonka.pl> w zakładce Aktualności i <https://www.obporawa.pl> w zakładce Wydarzenia. [↑](#footnote-ref-6)
7. *Wyniki konkursu literackiego „Na orawsko bojke”,* <http://archiwalna.lipnicawielka.pl/index.php/kulturalne/item/2983-bojka2020> [dostęp z dnia 04.01.2022, dodz. 15:41] [↑](#footnote-ref-7)
8. *Promocja wydawnictwa „Orawskie światy po nasymu opedziane”,* [https://podhale24.pl/rozmaitosci/artykul/75141/Promocja\_wydawnictwa\_8222Orawskie\_swiaty\_po\_nasymu\_opedziane8221\_zdjecia\_.html#](https://podhale24.pl/rozmaitosci/artykul/75141/Promocja_wydawnictwa_8222Orawskie_swiaty_po_nasymu_opedziane8221_zdjecia_.html) [dostęp z dnia 28.12.2021, godz. 13:37] [↑](#footnote-ref-8)
9. [www.jablonka.ug.gov.pl/index.php/informacje-mainmenu-42/3180-dzie-na-orawskiej-pogrodce](http://www.jablonka.ug.gov.pl/index.php/informacje-mainmenu-42/3180-dzie-na-orawskiej-pogrodce) [dostęp z dnia 04.01.2022, godz. 16:21] [↑](#footnote-ref-9)
10. [https://podhale24.pl/aktualnosci/artykul/45493/V\_Kiermasz\_Sztuki\_na\_Orawie\_zdjecia.html#](https://podhale24.pl/aktualnosci/artykul/45493/V_Kiermasz_Sztuki_na_Orawie_zdjecia.html) [dostęp z dnia 04.01.2022, godz. 16:24] [↑](#footnote-ref-10)